

54 Bloomsbury St. W.C.1

9.XI.50

Drogi Kaziu. - W pierwszych słowach mojego listu proszę Cię o przyjęcie najserdeczniejszych życzeń z powodu przyznania Ci dobrze zasłużonej nagrody. Łączę również powinszowania dla żony poety.

Borman napisał do obu pań i prosi o doręczenie listu Szyproowskiemu, którego adresu nie zna. Numery okazowe idą zwykłą pocztą.

„Wiadomości” przechodzą ciągle kryzys i jeżeli Free Europe nie zdecyduje się na wyasygnowanie tej humorystycznej sumy 500

dolarów miesięcznie, pewnego poranka odwalę tzw. kitę. Ja się nie będę martwił.

Na Gałczyńskiego i Rudnickiego ciągle czekam.

Uściski serdeczne

MG

Cztery wiersze idą do tomu!